ARCHITEKTURA
CZASOPISMO TECHNICZNE
TECHNICAL TRANSACTIONS
ARCHITECTURE
WYDAWNICTWO POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ
6-A/2010
ZESZYT 14
ROK 107
ISSUE 14
YEAR 107

ANNA MARTYKA*

OSZCZĘDNE GOSPODAROWANIE CZASEM WE WSPÓŁCZESNYM MIEŚCIE

EFFICIENT TIME MANAGEMENT IN THE CONTEMPORARY CITY

Streszczenie

Żyjemy w czasach wielkich dylematów. Z jednej strony pragniemy, aby miasto zapewniało nam komfortowe warunki życia, z drugiej mamy świadomość, że odbywa się to kosztem narastającej degradacji otaczającego nas środowiska oraz deprecjacji naszych zdolności doświadczania czasu i przestrzeni. Współczesna przestrzeń miejska jest definiowana nie tylko przez formę, funkcję, ale też przez czas, który w związku z zacieraniem się poczucia odległości staje się coraz ważniejszym wyznacznikiem orientującym nas w przestrzeni. Równocześnie towarzyszy nam przeświadczenie, że mamy tego czasu coraz mniej, że wpadliśmy w pułapkę przyspieszenia. Reakcją kompensacyjną stają się próby opracowania strategii zrównoważonego rozwoju miast, wykazujących konieczność oszczędnego wykorzystywania zasobów naturalnych i kulturowych, zapewniających człowiekowi poczucie tożsamości oraz oszczędnego gospodarowania czasem, co mogłoby pozwolić na odnalezienie wytchnienia i harmonii wewnętrznej w powolnych przestrzeniach miejskich, oswobodzonych z tyranii czasu.

Słowa kluczowe: czas, powolna przestrzeń miejska

Abstract

We live in the times of great dilemmas. On one hand, we would like the city to provide for comfortable living conditions; on the other hand, we are fully aware of the fact that it proceeds at the expense of the increasing degradation of the surrounding environment and the depreciation of our abilities to experience time and space. A contemporary urban space is defined by its form and function as well as by time which is becoming a significant determinant orienting us to space in connection with the fading sense of distance. We are also convinced that time is running out, that we have fallen in the trap of acceleration. Strategies of sustainable development of cities – indicating a necessity to consume natural and cultural resources in an economical manner and efficient time management for man which will enable him to pause for breath and find internal harmony in slow urban spaces – are becoming a compensatory reaction.

Keywords: time, slow urban space

* Mgr inż. arch. Anna Martyka

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Przestrzeń i czas są podstawowymi, materialnymi wymiarami ludzkiego życia. (…) *Zarówno przestrzeń, jak i czas przekształcają się pod łącznym oddziaływaniem paradygmatu technologii informacyjnych oraz społecznych form i procesów wywołanych przez obecny proces zmiany historycznej.*

Manuel Castells, 2008

Środowisko życia współczesnego człowieka cechuje duża złożoność i zmienność, czego na taką skalę nie doświadczano w minionych epokach. Dynamiczne procesy transformacyjne szczególnie widoczne są w miastach. Nieustannie zmienia się ich struktura, zmienia się także sposób odbioru czasu i przestrzeni. Kalejdoskop obrazów, kolorów i światła, tramwaje, wartki nurt samochodów – wszystko to dostarcza jednocześnie ogromną ilość bodźców, do odbioru których nasze receptory nie zostały w procesie ewolucyjnym przygotowane. Przestrzeń miejska generuje w tym samym czasie tak wiele zdarzeń, że trudno w niej znaleźć stały punkt odniesienia, ułatwiający orientację w czasie i przestrzeni. Sam człowiek staje się obecnie także bardziej mobilny niż kiedykolwiek wcześniej. Porusza się samochodami, korzysta ze środków komunikacji masowej w tym także samolotów, a stale rosnąca prędkość jego ruchu jeszcze bardziej zwiększa ilość bodźców, którym jest poddawany.

Dawniej poszczególne działania, w które angażował się człowiek, następowały kolejno po sobie. Związane też one były z naszą fizyczną obecnością w danym miejscu i w konkretnym czasie, zgodnym z przyjętym powszechnie harmonogramem czasowym. Dzisiaj tradycyjne elementy środowiska miejskiego, związane z niemal wszystkimi dziedzinami życia, ulegają ciągłym zmianom pod wpływem technologii informacyjnych. W wyniku coraz powszechniejszej swobodnej organizacji pracy możemy wykonywać swoje zadania *on line*, nie wychodząc z domu. Zakupy, sprawy urzędowe, rozrywkę, również kontakty „twarzą w twarz" z innymi – wszystko to możemy zrealizować za pośrednictwem Internetu, kiedy przyjdzie nam na to ochota.

Ludzki organizm potrzebuje stopniowego i długotrwałego procesu doświadczania, aby nauczyć się nowego sposobu percepcji czasu i przestrzeni, które obecnie zostają rozszerzone o wirtualny wymiar. Nie ulega wątpliwości, że potrzebujemy dłuższych okresów na asymilację i refleksję, ponieważ jesteśmy zmuszani do rozwijania nowych technik percepcji i nowych sposobów odczytywania naszego środowiska. Pomocne w tym względzie mogą stać się *powolne przestrzenie miejskie*, które pozwolą nam na refleksję, zadumę i wyciszenie.

Elektroniczna teraźniejszość, którą umożliwiły takie wynalazki jak telegraf, telefon, telewizja satelitarna czy pracujące w sieci komputery, daje nam władzę, która kiedyś należała wyłącznie do bogów. Sprawiła, że jesteśmy „wszystkowiedzący" i dała nam nadprzyrodzoną moc pozwalającą być jednocześnie wszędzie i w żadnym konkretnym miejscu. Przekroczyliśmy fizyczne ograniczenia ciała w przestrzeni. (…) *Oznacza to, że nastąpiły nie tylko przemiany przestrzeni, ale i ona sama stała się nieistotna, a czas został skonstruowany na nowo: natychmiastowość i równoczesność zastąpiły kolejność i trwanie*[1].

Zasygnalizowane w powyższym cytacie zjawiska wymykają się spod kontroli. Udogodnienia technologiczne, które w założeniu miały nam pomóc oszczędzać czas, paradoksalnie sprawiają, że mamy go coraz mniej. Szczególnie dotyczy to tego czasu, który wcześniej przeznaczony był na refleksję czy kontemplację. Dostosowując się do sytuacji permanentnego braku czasu, stajemy się wielozadaniowi, staramy się w coraz krótszych odcinkach czasu wykonać jak najwięcej czynności. Mimo to ciągle najtrudniej jest nam wygospodarować czas na przyjemności płynące z „powolności".

W sytuacji, w której zamierzone próby ustanowienia kontroli nad czasem, wywołują niezamierzone konsekwencje, co szczególnie dotkliwe jest w miastach, pojawia się potrzeba poszukiwań strategii po-

[1] Barbara Adam, *Czas*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2010, s. 140.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

prawy jakości współczesnego życia miejskiego. Narzędzia będące w dyspozycji architektów i planistów powinny być używane w oparciu o zrozumienie obecnych przemian cywilizacyjnych, a ważny punkt odniesienia w projektowaniu zabudowy miejskiej – oprócz geometrii czy założeń formalnych – powinny stanowić potrzeby i problemy społeczne.

Punktem wyjścia do tworzenia koncepcji przestrzennych, sprzyjających spowolnieniu odnoszącemu się przynajmniej do niektórych aspektów naszego życia, mogłaby być jedna ze śmiałych hipotez zaprezentowana przez socjologa Manuela Castellsa w 1 tomie trylogii pt. *Społeczeństwo sieci*, gdzie pisze on, iż *w społeczeństwie sieciowym przestrzeń organizuje czas*[2]. W licznych publikacjach dokonuje złożonej i szczegółowej analizy powiązań między technologią a gospodarką, polityką i społeczeństwem, czasem i przestrzenią. Castells uważa, że w rozważaniach na temat czasu i przestrzeni nie możemy bazować na naszych wcześniejszych doświadczeniach, opierających się na założeniu, że przestrzeń jest zdominowana przez czas[3]. Nie ulega wątpliwości, że czas i przestrzeń ulegają przekształceniom pod wpływem technologii informacyjnych oraz pod wpływem społecznych form i procesów wywołanych przez obecne zmiany. Istotne jednak jest to, że transformacje współczesnych przestrzeni oraz czasu są skomplikowane, a zgromadzone do tej pory dane empiryczne nie są wystarczające do wyciągania miarodajnych wniosków.

Współczesne społeczeństwo jest zorganizowane wokół przestrzeni, która kieruje się inną niż do tej pory logiką, a opiera się na przepływach: kapitału, informacji, technologii, obrazów, dźwięków czy symboli. W przestrzeni przepływów czas ulega deformacji, a przestrzeń fizyczna znika. Polega to na tym, że działania i zdarzenia, które do tej pory następowały po sobie, dzieją się równocześnie i natychmiastowo, co w konsekwencji prowadzi do odrywania czasu od przestrzeni, od „tu" i „teraz".

Ludzie nadal przebywają w miejscach fizycznych, aczkolwiek pewne dziedziny życia, gospodarki, władzy funkcjonują w przestrzeni przepływów, która zaczyna rozpraszać, fragmentaryzować i wreszcie wypierać tradycyjną przestrzeń fizyczną. Jednocześnie zostaje osłabiony społeczny wymiar przestrzeni publicznych – zmniejsza się także znaczenie wielu ważnych do tej pory funkcji i obiektów miejskich.

Podobnie dzieje się z czasem. W przestrzeni przepływów zaburzeniu ulega chronologiczny porządek zdarzeń, splatają się w niej zdarzenia nie związane wcześniej ze sobą. Dla życia i psychiki człowieka najważniejsze zawsze były związki czasowe w pracy i w domu, opierające się na czasie tradycyjnym, który jest linearny, nieodwracalny mierzalny i przewidywalny. Pod wpływem technologii informacyjnej związki czasowe zostały skrócone, splecione i przemieszane. Transformacja czasu zachodzi w różnych sferach ludzkiego życia. Społeczeństwo, przestrzenie przepływów, przestrzenie fizyczne są ze sobą sprzężone: tworząc sieć wzajemnych powiązań, ulegają ciągłym wzajemnych oddziaływaniom i przekształceniom.

Przyjmując więc za punkt wyjścia hipotezę, że przestrzeń organizuje czas, zastanówmy się, za pomocą jakich środków przestrzeń fizyczna czy architektura mogą sprzyjać oszczędnemu gospodarowaniu czasem? W wyniku przemian cywilizacyjnych, globalizacji, ujednolicenia gustów i mód architektura staje się podobna na całym świecie, bez odniesień kulturowych i odniesień do lokalnych uwarunkowań, niemożliwa do identyfikacji, niesprzyjająca orientacji – a wszystko to pogłębia chaos i zagubienie człowieka.

Architektura XXI wieku powinna przyczyniać się do rozwiązania wielu problemów, a jednym z nich jest próba odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób jakość przestrzeni publicznych pomoże ich użytkownikom spowolnić niektóre obszary życia i wyzwolić się spod presji czasu? Współczesne działania mające na celu poprawienie jakości życia w miastach przy użyciu środków, którymi dysponuje architektura, powinny opierać się na zrozumieniu obecnych przemian cywilizacyjnych, podpierając się różnymi dziedzinami nauki, w tym także wiedzą o funkcjonowaniu świata i człowieka. W tym kontekście współczesne koncepcje

[2] Manuell Castells, *Społeczeństwo sieci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 381.

[3] Na współzależność czasu i przestrzeni na gruncie teorii architektury wskazywał Sigfried Giedion [w:] Sigfried Giedion, *Przestrzeń, czas, architektura – narodziny nowej tradycji*, PWN, Warszawa 1968.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

powolnej przestrzeni są powrotem do delektowania się czasoprzestrzenną strukturą naszego doświadczenia oraz próbą spowolnienia niektórych obszarów naszego współczesnego życia, a także refleksyjnego do niego nastawienia. Zatoczyliśmy koło. Środowisko przyrodnicze i kulturowe wyznaczało czas i przestrzeń, ale pomimo postępu nauki i techniki nasze zdolności adaptacyjne nie nadążają za tak szybkimi zmianami w środowisku życia.

Dla zrównoważenia ekspansji nowoczesnych technologii nastąpił powrót do powolnych rytmów, do uważnego doświadczania przestrzeni, powrotu do wiatru, nieba, słońca, do naturalnych rytmów natury, co przywraca materialność i zmysłowość naszych doznań. Antropocentryczny punkt widzenia, naturalny ruch człowieka i jego rytm wewnętrzny, a także podążanie za rytmem zmian zachodzących w przyrodzie, przywraca człowieka naturze. Służyć temu mogą koncepcje powolnej przestrzeni, które przywracają zainteresowanie człowieka przestrzenią i otoczeniem. Powolna przestrzeń ma nas inspirować i skłaniać do zmysłowego jej doświadczania, w powolnym rytmie, sprzyjać kontemplacji i zadumie. Więcej ciszy, spokoju i dystansu oraz swobody; mniej prędkości, bezosobowego tłumu, hałasu i inwazji bodźców – to wszystko chcielibyśmy odnaleźć w naszych miastach.

Całościowa analiza koncepcji „spowalniania" (*slow*[4]) w różnych dziedzinach życia jest trudna do przeprowadzenia w tak krótkim tekście. Nie jest dziwne to, że mniejsze miasta typowane są jako odpowiadające idei spowolnienia; w Polsce są to: Biskupiec, Reszel, Bisztynek i Lidzbark. Poniżej zaprezentowane zostaną dwa przykłady wybrane z dużych obszarów metropolitarnych, mianowicie: plac przed budynkiem Centrum Kultury CaixaForum w Madrycie oraz projekt dzielnicy mieszkaniowej Sociopolis będący w trakcie realizacji.

Plac przed budynkiem Centrum Kultury CaixaForum w Madrycie. Projekt placu i adaptacja budynku na centrum wykonana przez biuro Herzog&Meuron[5]. Architekci dokonali radykalnej metamorfozy i redefinicji zarówno otoczenia, jak i całego budynku elektrowni miejskiej (powstałej w 1900 roku), a także przyczynili się do polepszenia jakości fragmentu struktury miasta. Decyzje projektowe były szeroko analizowane i dyskutowane. Na podstawie koncepcji architektonicznej ustalono zalety i potencjalne korzyści przyszłej inwestycji dla społeczności.

W wyniku dwóch zabiegów powiększono i scalono przestrzeń publiczną przy budynku centrum kultury. Pierwszą strategiczną decyzją, oprócz częściowej rozbiórki samego budynku starej elektrowni, było wykupienie sąsiedniej działki i wyburzenie znajdującej się na niej stacji benzynowej. Drugi zabieg architektoniczny polegał na podcięciu całego parteru elektrowni i podparcie budynku na trzech potężnych rdzeniach, przez co uzyskano dodatkową przykrytą powierzchnię będącą płynną kontynuującą placu przed budynkiem. Plac otwarty na reprezentacyjną aleję Paseo del Prado oraz na ogród botaniczny znajdujący się po przeciwnej stronie alei tworzy kompleks z położonymi w pobliżu budynkami innych instytucji kulturalnych, między innymi Muzeum Mile, Muzeum Thyssen-Bornemisza oraz Muzeum Reina Sofia. Zmusza to niejako do dalszego pieszego podążania szlakiem muzeów i niespiesznego poznawania miasta.

Aranżacja placu sprzyja wyciszeniu i zwolnieniu tempa życia, kontaktom w gronie rodzinnym i w gronie społeczności lokalnych. Stymuluje zarówno aktywności społeczne mieszkańców, jak i odwiedzających. Przestrzeń placu służy także jako salon wystawienniczy dla wystaw czasowych, najczęściej współczesnych instalacji i rzeźb (wystawiane były także rzeźby Igora Mitoraja), co skłania do przyjmowania refleksyjnej

[4] Termin „spowolnienie" odnosi się do różnych dziedzin życia między innymi: *slow movement, slow society, slow food, slow music*. Inicjatorem nurtu *slow* był włoski dziennikarz protestujący w 1986 r. przeciwko otwarciu McDonalda w centrum Rzymu – *slow food*.

[5] Więcej na temat Centrum Kultury CaixaForum [w:] David Cohn, *Herzog & de Meuron manipulates materials, space, and structure to transform an abandoned power station into Madrid's CaixaForum*, „Architetectural Record", McGraw Hill ConstrucTion, New York, 06.2008, s. 109-116.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

postawy wobec doświadczanej przestrzeni. Ludzie na placu zatrzymują się i z zainteresowaniem przyglądają się ekspozycjom czasowym, ale również, co ciekawe, zadzierają głowy do góry i przez dłuższą chwilę obserwują budynek CaixaForum. Zachowania te są na tyle silne, że można je zaobserwować na licznych fotografiach centrum kultury publikowanych w czasopismach architektonicznych oraz na stronach internetowych.

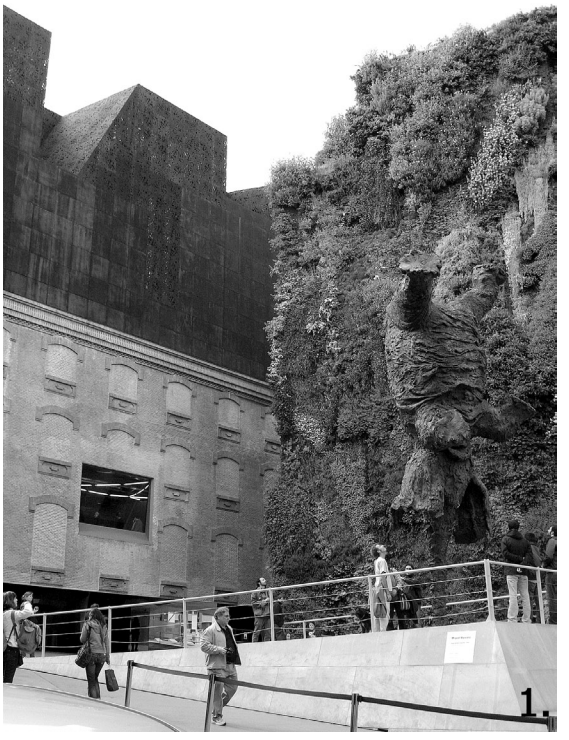

Fot. 1, 2. Plac przed Centrum Kultury CaixaForum w Madrycie (proj. Herzog&Meuron)

Photo 1, 2. Square in front of CaixaForum in Madrid (designed by Herzog&Meuron)

Zielona ściana sąsiedniego budynku obrośnięta roślinnością na całej wysokości oraz park po przeciwnej stronie alei konfrontują użytkowników z powolnymi rytmami zmian zachodzącymi w przyrodzie, pielęgnując tym samym szacunek dla środowiska, dając ukojenie od zanieczyszczeń i hałasu.

Opisany plac w Madrycie umożliwia wytchnienie od zgiełku miasta, możliwość zatrzymania się, spokojnej percepcji przestrzeni. Tworzy bufor pomiędzy ruchliwą aleją a intensywną i zwartą zabudową tej dzielnicy Madrytu. Daje także możliwość wytchnienia od wysokiej temperatury pod przesklepionym fragmentem placu, pośród zieleni.

Sociopolis w Katalonii. Projekt ten realizuje idee spowolnienia, stanowi także nowatorską i wielostronną odpowiedź na pogarszające się warunki życia w miastach, które dotykają zwłaszcza najmniej zamożnych mieszkańców. Zabudowa Sociopolis zlokalizowana jest na zdegradowanych obrzeżach Walencji w dzielnicy La Torre, w bezpośrednim sąsiedztwie rolniczych terenów Huerta, ograniczonych z dwóch stron trasami autostrad oraz rzeką Turia od północy.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Podstawowe założenia projektowe opierały się na poszukiwaniu kompromisu między możliwością intensywnej zabudowy mieszkaniowej a koniecznością maksymalnej ochrony lokalnego środowiska przyrodniczego, kulturowego oraz społecznego, z uwzględnieniem wykorzystania nowoczesnych technologii informacyjnych. Projekt powstał jako odpowiedź na współczesne potrzeby człowieka, wymagania i oczekiwania przyszłych użytkowników zespołu zabudowy miejskiej.

Poszukiwania najlepszych rozwiązań architektonicznych w myśl strategii zrównoważonego rozwoju miasta nie miały sztywnych przepisów i wytycznych ustalonych odgórnie. Decyzje projektowe poprzedzały szczegółowe i rzetelne badania socjologiczne i ekonomiczne. W skład interdyscyplinarnego zespołu badawczego, kierowanego przez architekta Vincenta Guallarta, wchodzili między innymi: socjolog, ekolog, biolog, architekt krajobrazu, agronom, adwokat oraz zespół ekspertów z Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej w Walencji. Program badań obejmował między innymi wyodrębnienie grup przyszłych mieszkańców oraz precyzyjne określenie ich potrzeb zarówno w stosunku do samych mieszkań, jak i jakości otoczenia.

Zaproponowano nowe zróżnicowane formy mieszkań oraz sposoby życia dla grup społecznych dotąd nie uwzględnianych, takich jak: rodziny wielodzietne, osoby samotnie wychowujące dzieci, samotne osoby starsze, młodzi ludzie oraz imigranci, przy aktywnym współudziale ich przedstawicieli w procesie projektowania. Dzięki temu możliwe było zaproponowanie rodzaju obiektów, usług, które odpowiadałyby oczekiwaniom i potrzebom współczesnych użytkowników, co w konsekwencji sprawi, że mieszkańcy będą aktywnie spędzać czas w przestrzeniach publicznych.

Interesujące jest również to, że Sociopolis to przykład zabudowy mieszkaniowej „usieciowionej", powstałej jako przykład interpretacji społecznych teorii cytowanego wcześniej hiszpańskiego socjologa Manuela Castellsa. Projekt promuje wykorzystanie technologii informacyjnych w mieszkaniach i w ich otoczeniu, dla umożliwienia i wspierania bezpośrednich kontaktów międzyludzkich, tworzenia sieci wsparcia sąsiedzkiego, wytworzenia silnego poczucia wspólnoty i więzi w lokalnych społecznościach. Dokonano pogodzenia potencjału, który posiadają nowoczesne technologie ze społecznie zaangażowanymi przestrzeniami publicznymi. Różnorodna i bogata oferta usług połączona jest lokalną siecią Intranet z poszczególnymi mieszkaniami w całej dzielnicy. Dodatkowo mieszkańcy prowadzą własną stronę internetową, na której mogą zamieszczać ogłoszenia i oferty wynajmu mieszkań oraz informacje dotyczące wydarzeń i akcji społecznych na terenie dzielnicy.

Sektor został rozplanowany z maksymalnym poszanowaniem rolniczego krajobrazu Huerta, tradycyjnej zabudowy oraz systemu zabytkowych kanałów nawadniających teren z rzeki Turia, zbudowanych przez Arabów 800 lat temu. Projektowana sieć ciągów komunikacyjnych: samochodowych, rowerowych, pieszych oraz bieżni sportowych, z której wyrasta punktowa zabudowa mieszkaniowa. Instytucje publiczne, takie jak: szkoły, ośrodki zdrowia, centra dla młodzieży, centra technologiczne, powiązane są funkcjonalnie ciągami pieszo-rowerowymi o długości około 7900 metrów, co gwarantuje stałą obecność i aktywność mieszkańców w przestrzeniach publicznych.

Miastotwórcze elementy nie są osiągane tylko przez formę zabudowy, projektowaną przez światowej sławy architektów, ale również poprzez popieranie interakcji społecznych w specjalnych sekwencjach przestrzeni publicznych, które oferują szerokie spektrum aktywności od sportowych i kulturalnych do działań o charakterze rolniczym. Szczególnie aktywizującym obiektem jest boisko do piłki nożnej (piłka nożna jest ulubionym sportem Katalończyków) wraz z infrastrukturą techniczną i zapleczem, trybunami dla widzów, kawiarnią oraz usługami, będące własnością lokalnego klubu piłkarskiego „La Torre". Różnorodna oferta obiektów sportowych, przewidziana w całym sektorze i powiązana ze sobą ciągami pieszymi, rowerowymi czy bieżniami sportowymi, jest doskonałą okazją do aktywizacji działań o charakterze społecznym oraz integracji ludzi w różnym wieku.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Zastosowanym po raz pierwszy w Hiszpanii pomysłem jest zachowanie strefy rolniczej w tkance miejskiej, aczkolwiek w wersji nieco zmodyfikowanej – w centralnym parku Sociopolis, nawadnianym kanałami pochodzącymi jeszcze z czasów arabskich. W parku przewidziano posadzenie roślinności o różnej wysokości: od najwyższych zacieniających pozostałe strefy parku, przez średnie trejaże i drzewa, po niskie pnącza z gatunków drzew i roślinności występujących na tym obszarze. Park jest dostępny dla wszystkich mieszkańców. Wydzielono w nim także kwatery, które mieszkańcy mogą wynajmować i przeznaczać na własne zamiłowania i hobby, uprawę warzyw, owoców cytrusowych czy kwiatów. Takie zdefiniowanie terenu parku jest próbą realizacji zamiłowania człowieka do kontaktu z ziemią, wyzwala rywalizację wśród właścicieli kwater, powoduje, że stają się one miejscem spacerów i przechadzek, przyczyniają się do kształtowania nowych zainteresowań mieszkańców. Zmusza ich także do uświadamiania sobie naturalnych rytmów zmian zachodzących w przyrodzie.

* * *

Na zakończenie niniejszego tekstu przytoczę słowa Stefana Kleina, który opierając się na rzetelnych badaniach naukowych, uświadamia nam, jakie są najprostsze metody oszczędnego gospodarowania czasem. *Przejście od szalonego tempa do spokojniejszego rytmu życia, albo na odwrót, może nam ułatwić zmiana scenerii*[6].

W oszczędnym gospodarowaniu czasem nie pomogą nam gadżety technologiczne, ponieważ, należy to dobitnie podkreślić, tempo przemijania czasu w dużej mierze zależy od umiejętności dostosowania się do naturalnego rytmu naszego organizmu oraz od zmian w naszym otoczeniu. Jak już wielokrotnie wspominano, żyjemy w świecie, który oferuje niespotykaną dotąd ilość bodźców. Możliwości oferowane codziennie przez współczesne miasto są tak ogromne, że nie możemy z nich wszystkich skorzystać. Dlatego też powinniśmy jasno sprecyzować swoje cele, wybrać najważniejsze z nich, co pomoże nam odpowiednio zarządzać czasem.

Środowisko miejskie może zaoferować nam nową scenerię w postaci powolnych przestrzeni, które ułatwią każdemu znalezienie równowagi pomiędzy stale zwiększającym się tempem życia a chwilami przeznaczonymi na zadumę, refleksję, bezczynność, uspokojenie, obserwację rytmów natury, a także na kontakt z innymi ludźmi.

[6] Stefan Klein, *Czas. Przewodnik Użytkownika*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2009.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Literatura

[1] Adam B., *Czas*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2010.
[2] Castells M., *Społeczeństwo sieci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
[3] Eriksen T.H., *Tyrania chwili. Szybko i wolno płynący czas w erze informacji*, PIW, Warszawa 2003.
[4] Hall E.T., *Ukryty wymiar*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2009.
[5] Klein S., *Czas. Przewodnik Użytkownika*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2009.
[6] Kuryłowicz E., *Miasto jako przedmiot badań architektury*, [w:] Jałowiecki B. (red.), *Miasto jako przedmiot badań naukowych w początku XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008.
[7] Minguet J. M., *Small squares*, Instituto Monsa De Ediciones, Barcelona 2008.
[8] Palej A., *Miasta cywilizacji informacyjnej. Poszukiwanie równowagi pomiędzy światem fizycznym a światem wirtualnym*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2003.

Strony internetowe

http://www.sociopolis.net/
http://www.ivvsa.gva.es/nuevo/sociopolis/

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ